

Dolny Śląsk przyciąga inwestorów i pracowników

● Z badania wrocławskiej firmy doradczej PwC wynika, że największym problemem przedsiębiorstw jest brak specjalistów z kluczowymi kompetencjami

Jakie są największe problemy dolnośląskich firm?

Patrząc na dynamiczny rozwój firm, który ma miejsce nie tylko na Dolnym Śląsku, ale również w innych polskich regionach, trzeba sobie zadać pytanie, czy ma on swoje granice i czy nie wiąże się również z negatywnymi zjawiskami. Obecnie jednym z najważniejszych wyzwań dla wielu przedsiębiorców jest brak pracowników z kluczowymi kompetencjami – wskazuje na to aż 76 proc. prezesów firm z Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu PwC „CEO Survey 2017”. Dodatkowo, rynek pracownika oznacza zwiększone oczekiwania odnośnie wysokości wynagrodzeń i innych świadczeń, co przy jednoczesnej dużej mobilności pracowników oraz ograniczonej liczbie specjalistów tworzy poważny problem dla firm.

Jak Pan ocenia firmy, które zgłosiły się do nowej kategorii „Sukcesja z sukcesem”?

Sukcesja to zjawisko w Polsce stosunkowo nowe i trudno je oceniać w tak krótkiej perspektywie. Polscy przedsiębiorcy budujący rodzinne firmy od początku lat 90. XX w. zaczynają dopiero teraz mierzyć się z koniecznością przekazania swojego dorobku następnemu pokole-



► Marcin Sawicki, dyrektor firmy doradczej PwC

leniu. Kapituła konkursu „Dolnośląski Gryf - Nagroda Gospodarcza” tworząc tę kategorię wskazała na istotność zagadnienia sukcesji w kontekście budowania długofalowej strategii przedsiębiorstwa. Zmiana pokoleniowa dotyczy całego spektrum działalności firmy, od wymiaru biznesowego, organizacyjnego, po finansowy i prawny. Dla powodzenia sukcesji niezbędne są zrównoważone relacje pomiędzy członkami rodziny, tymi odchodzącymi z biznesu i ich następcami. Równie ważne jest też to, jak nowego szefa przyjmą pracownicy, często pamiętający lata jego dzieciństwa.

W firmach, a może raczej rodzinach, nominowanych w tej kategorii, kapituła doceniła przede wszystkim otwarty dialog międzypokoleniowy poprzedzający proces sukcesji, jak i partnerską relację pomiędzy starszym a młodszym pokoleniem. Ważnym czynnikiem był oczywiście również sukces biznesowy, który nastąpił po przekazaniu sterów rodzinnej firmy. Wierzę, że nominowani i zdobywcy „Gryfa” w tej kategorii mogą być dobrym przykładem dla wielu przedsiębiorców stojących w obliczu nadchodzącej sukcesji.

Jakie są plusy prowadzenia firmy na Dolnym Śląsku?

Nasz region wyróżnia się dobrym tempem rozwoju gospodarczego, co nieustannie przyciąga nowych inwestorów i pracowników. Sprzyja temu wciąż rozwijająca się infrastruktura transportowa i komunikacyjna, bliskość zachodniej części Europy, prężne ośrodki akademickie, priorytetowe podejście do innowacyjności oraz coraz powszechniejsze stosowanie nowych technologii w wielu procesach wytwórczych i usługach, oraz specjalizacja biznesowa.

ROZMAWIAŁ:
BARTŁOMIEJ ŁATA

W naszym województwie dominują jakość i tradycja

● Według Beaty Staszaków dolnośląskie spółki dobrze sobie radzą za granicami kraju. Wśród nich są także firmy nagrodzone Dolnośląskim Gryfem- Nagrodą Gospodarczą

Jak dolnośląskie firmy radzą sobie na rynku międzynarodowym?

W kontekście „Dolnośląski Gryf- Nagrody Gospodarczej” nasz firmy radzą sobie całkiem nieźle na rynku międzynarodowym. Wystarczy spojrzeć na laureatów tegorocznej edycji oraz poprzednich edycji konkursu w kategoriach Pionier Wieku Cyfrowego czy Ambasador Dolnego Śląska, którzy wiele mówią o tym jak zmienia się biznes w naszym regionie. Ubiegłoroczny laureat w kategorii Pionier Wieku Cyfrowego firma ZIETA PROZESSDESIGN SP. Z O.O. to firma wykorzystująca technologię cyfrową do obróbki metali. Projekty metalowych mebli Oskara Zięty weszły do kanonu światowego wzornictwa.

Z drugiej strony, firmy, które kojarzą nam się z tradycyjną produkcją takie jak: Zakłady Ceramiczne w Bolesławcu czy Zakłady Porcelany Stołowej „Karolina”, które otrzymały nagrodę „Dolnośląski Gryf” w kategorii Ambasador Dolnego Śląska, unowocześniły swoje procesy, co pozwoliło im na sprzedaż większości swojej produkcji za granicę.



► Beata Staszaków, prezes Związku Pracodawców Polska Miedź

W jaki sposób Związek Pracodawców Polska Miedź wspiera dolnośląskich przedsiębiorców?

Związek Pracodawców Polska Miedź, który został założony przez KGHM Polska Miedź 21 lat temu jest dobrym przykładem działań na rzecz społecznej odpowiedzialności biznesu naszego miedziowego giganta. Nasz Związek wspiera firmy z naszego regionu poprzez organizowanie bezpłatnych szkoleń, seminariów i programów rozwojowych, które pozwalają im na zdobycie wiedzy i kompetencji niezbędnych do funkcjonowania w nowoczesnym biznesie. Organizuje-

my konferencje, seminaria i spotkania biznesowe pozwalające nie tylko na dzielenie się dobrymi praktykami, ale również na nawiązywanie kontaktów biznesowych. W ciągu ponad dwudziestu lat działalności w naszym szkolenia i seminariach uczestniczyło ponad siedem tysięcy osób. W tym roku uruchomiliśmy bezpłatny program mentoringowy dla młodych i ambitnych menedżerów, z którymi pro-bono pracują doświadczeni eksperci spośród naszych firm członkowskich.

Jakie działania według Pani wpływają na innowacyjność firm?

Stabilne otoczenie prawne oraz zachęty podatkowe dla przedsiębiorców inwestujących w badania i rozwój. Dobrym przykładem takich działań są ulgi podatkowe dla przedsiębiorców prowadzących działalność badawczo-rozwojową w ramach tzw. małej ustawy o innowacyjności. Dużą barierą są też braki kompetencyjne po stronie pracowników, ale też brak systemów motywujących w firmach zachęcających ich do zachowań innowacyjnych.

ROZMAWIAŁ:
BARTŁOMIEJ ŁATA

Gryf Specjalny dla Osobowości Dolnego Śląska - dyr. Radosław Ratajszczak

Podczas gali rozdania Nagród Gospodarczych Dolnośląski Gryfów przyznano również wyróżnienie dla dyr. Radosława Ratajszczaka - prezesa zarządu ZOO Wrocław Sp. z o.o. Został on nagrodzony specjalnym Gryfem dla Osobowości Dolnego Śląska.

– Jest mi niezmiernie miło odbierać tak ważną nagrodę w tak zacnym towarzystwie – mówił Radosław Ratajszczak podczas gali rozdania Dolnośląskich Gryfów. – Dla nas parametry takie jak sprzedaż, zysk, dochód – to środek, a nie cel. Naszym celem jest ochrona ginących gatunków, edukacja, badania naukowe, a także dostarczanie rozrywki, rekreacji – podkreślał po odebraniu nagrody.

Radosław Ratajszczak z wykształcenia jest biologiem. Jako naukowiec badał bociana białego. Dyrektorem Ogrodu Zoologicznego we Wrocławiu jest od stycznia 2007 roku. Trzy lata później po przekształceniu wrocławskiego zoo w spółkę został jej prezesem. Radosław Ratajszczak jest autorem kilku książek o zwierzętach,



w tym m.in. „Najdziwniejsze zwierzęta”, „100 niezwykłych zwierząt świata” oraz tłumaczem książek o analogicznej tematyce z języka angielskiego. Obecnie wrocławskie zoo ma 33 ha powierzchni i daje schronienie 10,5 tys. zwierząt, które reprezentują ponad 1,1 tys. gatunków. Są wśród nich gatunki zagrożone wyginięciem, a także niewystępujące już w naturalnym środowisku. W 2014 r. otwarto tu Afrykarium, którego budowa kosztowała 220 milionów

złotych. Podczas przemówienia w Narodowym Forum Muzyki Radosław Ratajszczak odniósł się do problemu ginących gatunków:

– Dzisiaj jest dla mnie bardzo szczególnie dzień. Rano otrzymałem informację, że udał się polów vaquity. To nieduży delfin, mający około 1,20 metrów, żyje w Zatoce Meksykańskiej. W ubiegłym roku przetrwało tylko 21 osobników. Podjęto decyzję o odłowu i zamknięcie ich w specjalnych ośrodkach, gdzie będzie można je rozmnożyć. O takie ilości zwierząt walczyliśmy. Dlatego warto żyć i pracować – podkreślił. – Wrocław dał mi ogromne szanse i jestem przeszczęśliwy, że mogłem przyczynić się do rozwoju także tego miasta – dodał.

Nagrodę Osobowość Dolnego Śląska otrzymali dotychczas:

prof. Ewa Michnik (2015 r.), prof. Alicja Chybicka (2013 r.), Bogdan Zdrojewski (2011 r.), Henryk kardynał Gulbinowicz (2009 r.), Rafał Dutkiewicz (2007 r.). (BŁ)

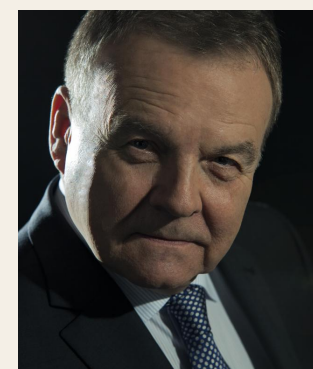
Rozmowa z Andrzejem Malinowski, Prezydentów Pracodawców RP

Czy dolnośląskie firmy są dużą konkurencją dla innych?

Województwo dolnośląskie jest czwartym województwem w Polsce pod względem wartości eksportu. Jasne jest więc, że firmy z tego regionu dobrze sobie radzą. Ich atutem jest m.in. położenie geograficzne – dzięki niemu od lat odnoszą sukcesy w nawiązywaniu współpracy z niemieckimi i czeskimi partnerami biznesowymi. Firmy z województwa dolnośląskiego nie tylko coraz odważniej eksportują, ale również angażują się kapitałowo poza granicami naszego kraju. Są solidnym partnerem w interesach, o czym przekonuje się coraz liczniejsze grono zagranicznych kontrahentów.

W jaki sposób Pracodawcy RP wspierają dolnośląskich przedsiębiorców?

Pomagamy w zakresie doradztwa prawnego oraz podatkowego. Przeszkody, takie jak uciążliwe przepisy lub procedury biurokratyczno-administracyjne, można pokonać – a my wiemy jak to zrobić! Pracodawcy RP mają bowiem ogromne doświadczenie w walce z biurokratyzmem. Zor-



ganizowaliśmy akcję „Wyrwij fiskusowi bat”, dzięki której zaczęła obowiązywać zasada „in dubio pro tributario”, czyli rozstrzygania wątpliwości prawnych na korzyść podatnika. Oferujemy doradztwo w zakresie pozyskiwania finansowania m.in. z funduszy europejskich. Występujemy w imieniu naszych członków do organów administracji publicznej oraz agend rządowych i instytucji unijnych. Pracodawcy RP działają także na skalę międzynarodową. Należymy do Międzynarodowej Orga-

nizacji Pracodawców. Jesteśmy obecni w grupie B20, czyli ciała doradczego G20 – grupy najbogatszych państw świata. Działamy w Europejskim Komitecie Ekonomiczno-Społecznym – organie doradczym UE. Mamy możliwości oraz wiedzę, aby kojarzyć polskich przedsiębiorców z zagranicznymi partnerami. W ten sposób otwieramy przed nimi nowe rynki i dajemy szansę nawiązania trwałej współpracy. Zapewniamy również dostęp do najnowszych rozwiązań biznesowych.

Jakie działania wpływają na rozwój przedsiębiorstw?

Dziś nie wystarczy już tylko proste zwiększanie skali prowadzonej działalności. To nie zapewni rozwoju i umocnienia pozycji na rynku. Kluczem jest ciągłe patrzenie w przyszłość. Zauważanie nadchodzących trendów i elastyczne adaptowanie się do nich. Słowem – gotowość do zmian i nieosiadanie na laurach. Ważne jest nawiązywanie oraz podtrzymywanie współpracy z rodzimymi ośrodkami naukowymi i akademickimi. (BŁ)